

info radmor



**Solidarność
ma 30 lat**



**Na targach
w Kuwejcie**



**Na ćwiczeniach
Borsuk 2010**



**Rowerem
przez Roztocze**

Na okładce: Na targach Balt Military gościliśmy m.in.: wiceministra sprawiedliwości St. Chmielewskiego – trzeci z lewej. (więcej na str. 11).

Szanowni Państwo,

Dziękujemy bardzo, że wzięliście do ręki nasze firmowe wydawnictwo. Możecie dowiedzieć się gdzie w Polsce i za granicą promujemy nasze wyroby – te już produkowane oraz te, które dopiero wprowadzamy na rynek. Zapraszamy do przeczytania targowych relacji. Przedstawiamy też najświeższe informacje o naszej firmie i jej ofercie. Mamy nadzieję, że z zainteresowaniem zapoznają się Państwo z nowymi funkcjami radmorskich radiostacji wojskowych – zajrzyjcie Państwo na str. 6 oraz 7 gdzie piszemy o radiostacji 35010 z odbiornikiem GPS oraz o radiostacji 3502 ze skramblerem do szyfrowania mowy.

Zapraszamy na naszą stronę internetową www.radmor.com.pl gdzie znajdziecie Państwo najświeższe informacje o Radmorze oraz najnowszych produktach. Zachęcamy też do przeczytania następnego numeru biuletynu.

Redakcja

Spis treści

Jubileuszowy piknik	2
Polski cyberżołnierz z „Czarnej Brygady”	4
Żołnierz na cyfrowej mapie	6
Maskowanie korespondencji na polu walki	7
Dla usprawnienia łączności	9
W Poznaniu jest bezpiecznie	10
Militaria nad Bałtykiem	11
Pustynne wojsko	12
Salon Eurosatory 2010	13
„Zbrojny” Kazachstan	14
Biznes według Gdyni	16
Rowerem przez Roztocze	18

Solidarność ma trzydzieści lat

Jubileuszowy piknik

Wszystko zaczęło się w lipcu 1980 roku, kiedy to polski rząd wprowadził podwyżki cen wędlin i mięsa. Potem były strajki w stocznicach Gdańska i Gdyni, które swym zasięgiem ogarnęły firmy w całym kraju, także Zakłady Radiowe Radmor w Gdyni.

31 sierpnia 1980 r wicepremier Mieczysław Jagielski podpisał z Lechem Wałęsą porozumienie dotyczące realizacji 21 postulatów zapowiadających zmiany w gospodarce i polityce. Na mocy porozumienia powstały Międzyzakładowe Komitety Założycielskie. We wrześniu 1980 roku komitety te utworzyły Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, który swoją działalnością objął

niemal wszystkie polskie firmy. W tym roku mija 30 rocznica powstania związku, działającego prężnie również w Radmorze. Obecnie radmorska „Solidarność” zrzesza ponad 200 członków tj. około 50% całej załogi.

18 czerwca 2010 roku obchodziliśmy 30. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”. Na obchody zaproszeni zostali wszyscy pracownicy firmy oraz przedstawiciele zakładów przemysłu zbrojeniowego. Gościliśmy członków „Solidarności” warszawskiego „Radwaru”, Huty Stalowa Wola, gliwickiego „Bumaru” i innych firm. W kościele pod wezwaniem Św. Józefa została odprawiona msza święta w intencji byłych i obecnych pracowników Radmoru, ich rodzin, zakładu oraz związku. Po mszy pojechaliśmy na festyn do Ostrzyc. Czas umilały nam kaszubskie zespoły regionalnymi piosenkami i skeczami. Podczas pikniku każdy mógł znaleźć rozrywkę dla siebie. Można było wykazać się siłą, sprawnością i innymi umiejętnościami podczas licznych konkursów takich jak przeciąganie liny czy wbijanie gwoździ. Kto nie chciał uczestniczyć w rywalizacji mógł biesiadować przy suto zastawionych stołach. Miłośnicy kaszubskich krajobrazów mogli popływać statkiem po jeziorze Ostrzyckim lub przejechać się wozami po przepięknej okolicy i choć przez chwilę poczuć zapach kaszubskich jezior i łąk. Kolejną atrakcją pikniku były występy zespołów muzycznych – „Tobe” i „Quo Vadis” – w składach których śpiewają i grają utalentowani muzycznie pracownicy Radmoru. Rozbawiona i roztańczona, a co najważniejsze, zintegrowana załoga – bawiła się wspaniale! Tylko dlaczego tak krótko? Nie, nie, aż tak krótko nie było, tylko wszystko co dobre szybko się kończy! Już dzisiaj zaczynamy odliczać czas do kolejnego jubileuszu NSZZ „Solidarność”.

Elżbieta Krysztofiak



**Zapraszamy do kontaktu z pracownikami Biura Obsługi Klienta.
Zespół Menedżerów gotów jest służyć Państwu wszelką pomocą.**



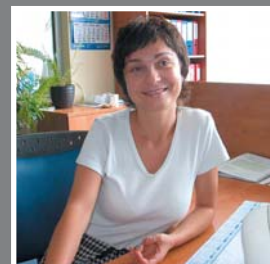
Marek Cichowski
Szef Biura Obsługi Klienta
tel.: 58/69 96 660
fax.: 58/69 96 662
market@radmor.com.pl
Marek.Cichowski@radmor.com.pl



Sekretariat
tel.: 58/69 96 666
fax: 58/69 96 662
market@radmor.com.pl

Andrzej Wysocki
tel.: 58/69 96 668
Andrzej.Wysocki@radmor.com.pl

Pan Andrzej służy pomocą klientom z policji, straży pożarnej i granicznej, z urzędów zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej, administracji państwowej, straży miejskich, zakładów karnych.



Jowita Gotówko
tel.: 58/69 96 669
Jowita.Gotowko@radmor.com.pl

Klienci pani Jowity to firmy taksówkowe i transportowe, służba zdrowia, ochrona mienia, poczta, energetyka, gazownictwo, leśnictwo, przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej itp.



Elżbieta Krysztofiak
tel.: 58/69 96 659
Elzbieta.Krysztofiak@radmor.com.pl

Odbiorcy, którym pani Elżbieta służy pomocą to: wojsko oraz zakłady przemysłowe i instytuty pracujące na rzecz wojska.



FIRMS
W
SKRÓCIE

Na ćwiczeniach Borsuk 2010



Polski cyberżołnierz z „Czarnej Brygady”

W maju 2010 roku w Wędrzynie (woj. lubuskie) odbyły się ćwiczenia dowódczo-sztabowe 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej zwanej „Czarną Dywizją”. Podstawowym celem manewrów, przeprowadzonych pod kryptonimem „BORSUK 2010”, było sprawdzenie funkcjonowania sieciocentrycznego Systemu Wspomagania Dowodzenia. Ćwiczone planowanie, przygotowanie, prowadzenie działań bojowych oraz szereg innych zadań angażujących różne rodzaje wojsk i umożliwiających sprawdzenie współpracy pomiędzy nimi. Był to poligon doświadczalny dla nowych technologii w dziedzinie łączności radiowej i informatyki, wprzęgniętych w system dowodzenia i łączności 17. Wielkopolskiej Brygady Zmotoryzowanej. Żołnierze oraz kołowe transportery opancerzone (KTO) zostały wyposażone w sprzęt łączności i informatyki najnowszej generacji, umożliwiające wydajniejsze i skuteczniejsze prowadzenie działań bojowych – począwszy od dowódcy brygady a skończywszy na żołnierzu w drużynie. Ćwiczenia obserwowali przedstawiciele producentów wszystkich urządzeń pracujących w systemie wspomagania dowodzenia. Była to okazja do sprawdzenia jak sprzęt działa w praktyce, w warunkach zbliżonych do prawdziwej wojny.

Wśród wielu typów testowanego sprzętu znalazły się również nasze radiostacje. Pokładowe F@stnet-y RRC9310 AP, przystosowane do pracy w trybach IP, zostały zainstalowane na kołowych transporterach opancerzonych. Wybrani żołnierze mieli do dyspozycji radiostacje osobiste 35010, które w ramach programu TYTAN przygotowywane są jako indywidualne wyposażenie „polskiego żołnierza przyszłości”. Radiostacje 35010 zostały opracowane zgodnie z potrzebami żołnierzy i pod ich dyktando. Mają wbudowany bardzo czuły odbiornik GPS, przekazujący do systemu dowodzenia informacje o położeniu operatora radiostacji. Umożliwiają prowadzenie jednoczesnej transmisji mowy i danych IP. Praca radiostacji w trybie konferencyjnym poprawia komfort operacyjny żołnierza, który ma dzięki temu wolne ręce. Zastosowane zasilanie radiostacji pozwoliło na 20 godzinną pracę bez zmiany źródła zasilania. Radiostacje innych producentów „domagały się” wymiany akumulatorów już po 2 godzinach.

W radiostacje 35010 zostali wyposażeni żołnierze jeden z pododdziałów. Posłużyły one do zorganizowania sieci łączności dowodzenia dowódcy plutonu zmotoryzowanego. Radiostacje noszone przez żołnierzy desantu wysyłały do systemu BMS¹⁾ informacje o ich pozycji geograficznej pokazując usytuowanie żołnierzy na mapie cyfrowej. Po uogólnieniu i otrzymaniu wspólnego obrazu operacyjnego dowódca

¹⁾ BMS – Battle Management System – system wspomagania dowodzenia

Kołowy Transporter Opancerzony z zainstalowanymi radmorskimi radiostacjami RRC 9310AP i 35010 (patrz też zdj. na str. 5)



plutonu może monitorować położenie własnych środków oraz ma przegląd sytuacji na polu walki i większą świadomość prowadzonych działań. Radiostacje osobiste 35010 zostały dobrze przyjęte przez żołnierzy 17. Brygady Zmotoryzowanej. Porównując ją z innymi radiostacjami wykorzystywanymi w tym ćwiczeniu trzeba jasno powiedzieć – jest to dobre i pewne w działaniu radio.

Udział w „Borsuku 2010” jest dla nas kopalnią wiedzy. Mogliśmy obserwować działanie naszych radiostacji w praktyce. Pozwoli nam to wytyczyć dalszy kierunek rozwoju naszych produktów. Było to również „rozpoznanie bojem” bieżących potrzeb naszego wojska w zakresie sprzętu pomocniczego – anten dla transporterów opancerzonych i innych pojazdów, źródeł zasilania i okablowania. W czasie ćwiczeń nowa antena pojazdowa typu LP przeszła pozytywnie wszystkie testy i z powodzeniem może być montowana na różnego typu mobilnych platformach, nie tylko na KTO.



Ćwiczenia „Czarnej Brygady” były próbą integracji systemów będących już na wyposażeniu Sił Zbrojnych z cyfrowymi systemami teleinformatycznymi przeznaczonymi do wsparcia procesu dowodzenia. Rozmach ćwiczeń i udział dużej liczby stanowisk dowodzenia świadczy o rosnącym znaczeniu sieciocentryzmu w procesie dowodzenia i zarządzania jednostkami podczas walki. Radmor od lat współpracując z naszą armią i odpowiadając na jej potrzeby znajduje swoje miejsce w „cyfryzacji” polskiego żołnierza.

Henryk Wolszlegier

Serdecznie dziękuję za współpracę wszystkim oficerom i żołnierzom z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmotoryzowanej biorącym udział w szkoleniu, montażu sprzętu na pojazdach i eksploatacji naszych radiostacji oraz wszystkim członkom zespołów serwisowych firm zaangażowanych podczas manewrów „Borsuk”

Żołnierz „Czarnej Brygady”
wyposażony w radiostację osobistą 35010

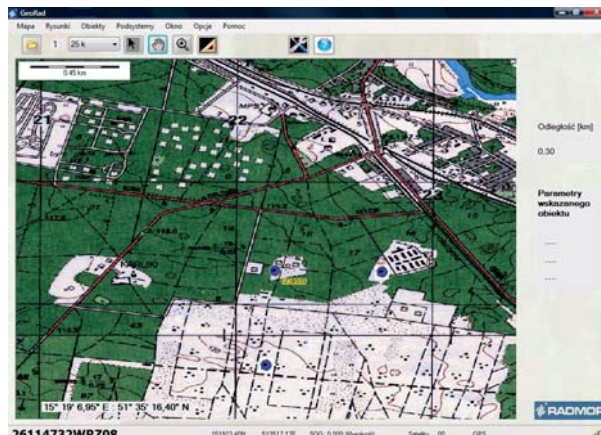
Żołnierz

na cyfrowej mapie

Na współczesnym polu walki coraz większe znaczenie ma szybkie i pewne przekazywanie danych, wymiana komunikatów oraz transmitowanie drogą radiową obrazów. Kierowanie zespołami operacyjnymi wymaga niezawodnej komunikacji, która zapewni nie tylko przekazywanie rozkazów do wszystkich podległych żołnierzy, ale również odbiór od nich meldunków o realizacji otrzymanych zadań. Istotne jest też przekazywanie pozycji poruszających się obiektów i obrazowanie jej na mapie cyfrowej.

Urządzenia, które spełniają te wymagania powoli wchodzą na wyposażenie naszej armii. Jednym z nich jest radmorska radiostacja osobista 35010. To niewielkie i bardzo lekkie urządzenie przeznaczone jest do natychmiastowego przekazywania informacji taktycznych i operacyjnych, do informowania o zagrożeniach i bieżącej sytuacji na polu walki. Radiostacja dostępna jest również w wersji z odbiornikiem GPS.

Wewnętrzny zintegrowany moduł GPS rozbudowano o wzmacniacz wejściowy i mikroprocesor, które umożliwiają radiostacji odbieranie i przetwarzanie danych z odbiornika GPS. Radio wyposażone jest też w wewnętrzną antenę do odbierania sygnałów z satelitów. Radiostacja zainstalowana w pojeździe, z wykorzystaniem przeznaczonego do tego celu adaptera samochodowego, wymaga podłączenia do niej zewnętrznej anteny GPS. Napływające do dowódcy grupy bojowej dane o pozycji żołnierzy, wyposażonych w radiostacje 35010, służą do zobrazowania sytuacji na polu walki, do śledzenia pozycji członków drużyny. Aby wykorzystać informacje, napływające drogą radiową z radiostacji żołnierzy, dowódca musi posiadać odpowiednio skonfi-



Zobrazowanie pozycji obiektów na mapie cyfrowej (oprogramowanie RADMOR SA „GeoRad”)

gurowane radio 35010 z podłączonym do niego laptopem. Odpowiedni program zainstalowany na komputerze pozwala dowódcy zobaczyć na wykresie gdzie znajdują się podlegli mu żołnierze. Pod wykres można podłożyć mapę lub zdjęcie satelitarne terenu. Na wykresie dowódca widzi następujące informacje: własną pozycję oznaczoną czerwonym kółkiem w środku wykresu, okręgi odległości od radiostacji własnej, literowe oznaczenie kierunków geograficznych oraz pozycje pozostałych radiostacji. Na monitorze widać przemieszczających się żołnierzy, ich położenie względem siebie oraz względem dowódcy i kierunek w jakim się przemieszczają. Skala wykresu (podzakresy okręgów odległości) jest optymalizowana na bieżąco tak, aby uzyskać jak najbardziej dokładniejsze zobrazowanie pozycji dla najbardziej oddalonego żołnierza. Informacje o pozycji mogą być wysyłane cyklicznie lub na żądanie. W zależności od tego jakie informacje są potrzebne w danej chwili można sprawdzić gdzie znajduje się cała grupa żołnierzy, jej część lub konkretny członek grupy. Wszystkie te parametry są definiowane przez dowódcę. Radiostacja 35010 z odbiornikiem GPS nadaje informacje o aktualnej pozycji po jej włączeniu, po przełączeniu kanału, na końcu korespondencji głosowej i na zapytanie grupowe lub indywidualne. Zależy to od zadanego wcześniej rodzaju pracy. Informację o własnym położeniu, przekazywaną do gniazda DANE radiostacji, może mieć również każdy z żołnierzy. Ponieważ jednak radiostacja nie jest wyposażona w wyświetlacz, warunkiem takiej wizualizacji jest podłączenie do radiostacji laptopa.

Radiostacje wyposażone w odbiornik GPS zapewniają przede wszystkim monitorowanie i zobrazowanie położenia żołnierzy oddziału, zwiększają świadomość sytuacyjną oraz poprawiają skuteczność działania. Współczesne systemy dowodzenia, funkcjonujące zarówno w ruchu jak i na postoju, tworzą rozległą sieć wymiany danych. Wykorzystanie radiostacji takich jak 35010 umożliwiają im zbieranie informacji niezbędnych do kierowania ruchem wojsk i ich swobodnego przemieszczanie się w rejonie działań wojennych.

Małgorzata Zeman

Transmisja obrazu z wykorzystaniem radiostacji R 35010

Maskowanie korespondencji na polu walki

Na współczesnym polu walki ważną rolę odgrywa łączność radiowa. Podczas operacji specjalnych, prowadzonych przez niewielkie związki taktyczne, odgrywa ona kluczową rolę. Przekazywanie rozkazów do podległych pododdziałów oraz odbiór od nich meldunków o realizacji otrzymanych zadań musi być nie tylko szybkie, ale również bezpieczne. Trzeba wziąć pod uwagę fakt, że przeciwnik zawsze „słucha” i może przechwycić każdą transmisję. Wszystkie przekazy narażone są na wykrycie i lokalizację. Jest to niebezpieczne nie tylko operatora radiostacji, ale również dla powodzenia całej akcji.

Nowoczesne doreczne radiostacje taktyczne 3501 z Radmora o zaawansowanych funkcjach pozwalają na bezpieczne komunikowanie się członków grupy bojowej. Dostępnych jest kilka wersji tych urządzeń, oferujących różne możliwości funkcjonalne. Wszystkie wersje w prosty sposób można zamontować w adapterze samochodowym i używać ich jako urządzenia przewożone o dużym zasięgu (przy zastosowaniu wzmacniacza mocy).

Dzisiaj przedstawimy Państwu radiostację A3502 ze skramblerem, który umożliwi szyfrowanie łączności fonicznej. Oczywiście radiostację można wykorzystać również do transmisji danych, określenia położenia geograficznego oraz do współpracy z publiczną siecią tele-

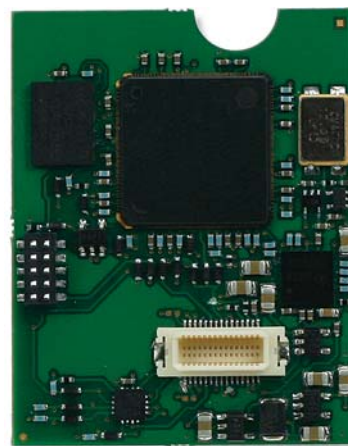


Radiostacja A3502
ze skamblerem do szyfrowania mowy





Parametry skramblera cyfrowego 0188:	
Napięcie zasilania	7,5 V
Pobór prądu	55 mA
Impedancja wejściowa	30 kΩ
Szybkość transmisji danych	2,4 kb/s
Szybkość transmisji w kanale	2,4 kb/s
Pasma m.cz.	300 ÷ 2700 Hz
Rodzaj pracy	simpleks
Opóźnienie w kanale	<300 ms
Liczba kodów	2 ¹²⁸
Programowanie	szyna I ² C
Wymiary	42x33x5 mm
Masa	20 g
Zakres temperatur pracy	-30 ÷ +50°C



Skrambler 0188 dla radiostacji A3502

foniczną (tzw. radiostęp). Jest to możliwe dzięki wyposażeniu radiostacji w:

- inteligentny układ transmisji danych z modemami FFSK i 4LFSK;
- automatyczne przełączanie z łączności analogowej na transmisję danych;
- selektywne wywołanie (ogólne, grupowe i indywidualne);
- odbiór i nadawanie statusów;
- skaning dwukanałowy;
- odbiornik GPS.

Bezpieczeństwo łączności realizowanej przy pomocy tych radiostacji zapewniają następujące środki:

- wbudowany skrambler analogowy i dwa skramblery cyfrowe;
- możliwość współpracy z zewnętrznymi cyfrowymi urządzeniami kodującymi;
- specjalny osprzęt audio, ułatwiający dyskretną rozmowę;
- funkcja „szepc”.

Radiostacja jest wyposażona w skrambler analogowy i dwa skramblery cyfrowe – w tym jeden z wokoderem kompresującym mowę tak aby w postaci cyfrowej można ją było przesłać kanałem analogowym. Takie rozwiązanie podyktowane jest chęcią zapewnienia kompatybilności z radiostacjami wyposażonymi w starsze typy skramblerów. W efekcie na kanale analogowym użytkownik ma możliwość nie tylko pracy analogowej ale również cyfrowej, ze skompresowaną i zaszyfrowaną mową, oraz automatycznie włączanej transmisji danych. Podczas pracy na kanale analogowym można włączyć cyfrowy skrambler, zapewniający wyższy poziom maskowania korespondencji, ze zmodyfikowanym protokołem AES* i 54 bitowym kluczem. Dla skramblerów cyfrowych dostępnych jest po 10 kluczy maskujących, wybieranych przez użytkownika z menu radiostacji. Umożliwia to tworzenie wzajemnie odseparowanych niesłyszających się grup. Skrambler cyfrowy 0188 ma swój własny adres, dzięki któremu jest identyfikowany w systemie. Posiada też zaprogramowany zestaw kluczy kodowych, które mogą być zmieniane drogą radiową przez uprawnioną do tego osobę. Radiowe sterowanie skramblerem daje możliwość sprawdzania obecności radiostacji w sieci, jej zdalne

„ogłuszanie” i „ożywianie” oraz całkowitą dezaktywację tzw. „zabijanie”. Możliwe jest także włączenie podsłuchu w otoczeniu radiostacji.

Skrambler 0188, zastosowany w radiostacji A3502, można instalować również w innych radiostacjach i radiotelefonach, a także jako zewnętrzny moduł włączany między mikrofonogłośnik a złącze akcesoriów.

Do obsługi skramblerów cyfrowych 0188 opracowano specjalne programy służące do:

- konfiguracji;
- zmiany kluczy rozmównych i kluczy dostępu do funkcji specjalnych;
- nadzorowania sieci radiostacji ze skramblerami.

Pracą radiostacji A3502 można sterować z komputera przy pomocy programu umożliwiającego:

- wizualizację wyświetlacza radiotelefonu;
- ustawienie kanału pracy i głośności oraz programowe załączenie/wyłączenie włącznika nadawania radiostacji i zewnętrznych urządzeń (np. mikrofonogłośnika, modemu czy interfejsu telefonicznego, funkcji selektywnego wywołania);
- wybór wysłanego polecenia, adresu, statusu i pozycji z książki telefonicznej;
- tworzenie listy statusów, komunikatów oraz numerów telefonicznych.

Szyfrowanie głosu to takie jego przekształcenie, które czyni komunikat niezrozumiałym dla postronnych i jednocześnie umożliwia zrozumiałe jego odtworzenie przez odbiorcę. Nasze radiostacje A3502 umożliwiają bezpieczne zakodowanie i zdekodowanie informacji przeznaczonej dla upoważnionych osób.

Mirosław Sokół

* AES (ang. Advanced Encryption Standard) - standard szyfrowania danych odporny na złamanie kodu

Motocyklowy zestaw radiokomunikacyjny

Dla usprawnienia łączności

Zestaw radiokomunikacyjny ZRK 3403 usprawnia łączność w pojeździe i w bliskiej odległości od niego. Używając go funkcjonariusz może oddalić się od samochodu lub motocykla na odległość do około 200m, wciąż utrzymując łączność z dowództwem. Do tego celu służy urządzenie retransmisyjne zamontowane w samochodzie lub na motocyklu oraz miniaturowa, bardzo lekka radiostacja osobista, którą można nosić w dowolnym miejscu na umundurowaniu.

Funkcjonariusz posługuje się miniaturową radiostacją osobistą 35010, działającą w paśmie częstotliwości 2410 ÷ 2470 MHz. Może być ona wyposażona w różne akcesoria wg indywidualnych potrzeb użytkownika – zestaw nagłowny podkaskowy, mikrofonogłośnik i bezprzewodowy włącznik nadawania (PTT). Szczególnie wygodne jest wykorzystanie bezprzewodowego PTT, który można zamontować w wygodnym dla użytkownika miejscu i obsługiwać radiostację bez konieczności trzymania jej w dłoni. Dzięki temu można włączać nadawanie bez odrywania rąk od kierownicy motocykla lub samochodu. Do działania zestawu niezbędne jest zainstalowanie w pojeździe urządzenia retransmisyjnego UR 34X3, które zapewnia przekazywanie sygnałów mowy pomiędzy radiostacją osobistą a stacją bazową. Stacja retransmisyjna może pracować w pasmach częstotliwości - 68-88 MHz, 146-174 MHz lub 400-470MHz. Urządzenie UR34X3 wyposażone jest w anteny, odpowiednie do wykorzystywanej częstotliwości oraz autonomiczny system zasilania z możliwością automatycznego doładowywania z instalacji pojazdowej.

Zestaw zapewnia bezpieczną i niezawodną łączność. Radiostacja 35010 jest urządzeniem cyfrowym o wysokiej odporności na zakłócenia i podsłuch. Każda transmisja tej radiostacji może być kodowana bezpiecznym algorytmem szyfrującym przy użyciu klucza definowanego przez osobę zarządzającą siecią łączności.

Małgorzata Zeman

Przykładowe instalacje zestawu ZRK 3403 na różnych typach motocykli



Osobiste urządzenie nadawczo-odbiorcze 35S10	
Zakres częstotliwości	2410 - 2470 MHz
Typ modulacji	0-QPSK z rozpraszaniem widma DSSS
Rodzaj dostępu w duplexie	z podziałem czasowym (TDMA)
Ilość użytkowników w duplexie	4
Czułość odbiornika	- 98 dBm (3µV)
Moc nadajnika	100 mW
Ilość kanałów pracy	13
Odstęp międzykanałowy	5 MHz
Napięcie zasilania	2,0 V ÷ 3,6 V
Włączanie nadawania	przewodowe i bezprzewodowe

Urządzenie retransmisyjne UR 3403			
Zakres częstotliwości	68 - 88 MHz	146 - 174 MHz	400 - 470 MHz
Ilość kanałów pracy	do 511		
Moc nadajnika	10 W	10 ÷ 25 W	10 W
Czułość odbiornika	≤ 0,4 µV		
Typ modulacji	F3E		
Odstęp międzykanałowy	12,5 kHz	12,5 kHz, 25 kHz	12,5 kHz
Napięcie zasilania	12 V		

W Poznaniu jest bezpiecznie

Tegoroczne targi Securex, które odbyły się w ostatnim tygodniu kwietnia, były już 18. edycją tej wystawy. To największe wydarzenie wystawiennicze branży zabezpieczeń w Polsce i Europie Środkowej. Do Poznania zjechało ponad 260 producentów i dystrybutorów z tej dziedziny. Swoje towary i usługi zaprezentowali wystawcy nie tylko z Polski ale i z Austrii, Chin, Czech, Danii, Francji, Holandii, Litwy, Niemiec, Słowacji, Szwecji, Tajwanu, Ukrainy oraz Wielkiej Brytanii. Podczas targów zaprezentowano kompleksową ofertę z zakresu ochrony mienia, informacji, systemów alarmowych, monitoringu wizyjnego oraz łączności radiowej. Securex jest również miejscem prezentacji innowacyjnych rozwiązań oraz nowości technologicznych. Bogaty program wydarzeń, konferencji i pokazów to nie lada gratka dla wszystkich poszukujących najnowszej wiedzy i praktycznych rozwiązań z dziedziny zabezpieczeń.

Przez cztery dni Poznań był najbezpieczniejszym miastem w kraju, gdyż targi przyciągnęły rzesze mundurowych z całej Polski. Można było uczestniczyć nie tylko w cieszących się ogromnym zainteresowaniem pokazach nowoczesnych urządzeń ale również w konferencjach propagujących najnowszą wiedzę z dziedziny zabezpieczeń oraz prezentujących nowatorskie rozwiązania wspomagające skuteczność działań policji, straży miejskiej czy straży pożarnej.

Radmor podczas poznańskiej imprezy również zaprezentował swoje urządzenia przeznaczone dla służb mundurowych oraz wszystkich zainteresowanych tematem ochrony i zabezpieczeń. Firma miała swoją ekspozycję na wspólnym stoisku z Polską Izbą Ochrony Osób i Mienia oraz innymi firmami z branży zabezpieczeń. Dawało to dużą możli-



wość nawiązania kontaktów z klientami, ponieważ zwiedzający oglądali prezentacje wszystkich firm wystawiających się na wspólnej powierzchni. Naszymi gośćmi byli konkretni odbiorcy zainteresowani produktami Radmoru. Dużym atutem tej wystawy jest fakt, że obecni są tam wyłącznie profesjonalści z branży. Wszelkie ich uwagi i sugestie, przekazane nam podczas rozmów, dają możliwość doskonalenia i rozszerzania oferty oraz poszukiwania nowych rozwiązań zgodnie z oczekiwaniem odbiorców.

Securex jest doskonałą okazją do zaprezentowania naszej oferty zarówno nowym, jak i dotychczasowym odbiorcom. To dobre miejsce do nawiązania cennych kontaktów biznesowych z przedstawicielami rynku krajowego oraz zagranicznego. To także znakomity sposób na umocnienie dobrej marki produktów. Udział w tych targach daje możliwość promowania firmy wśród przedstawicieli branży szeroko pojętego bezpieczeństwa oraz zaprezentowania debiutujących produktów. To także sposób na zweryfikowanie swojej oferty pod względem konkurencyjności i innowacyjności.

Jowita Gotówko
Fot. B. Stachnik



XI Targi Balt-Military-Expo

Militaria nad Bałtykiem

W czerwcu odbyła się jedenasta edycja Bałtyckich Targów Militarnych Balt-Military-Expo. To jedyne w Polsce targi o profilu militarno-morskim. Skierowane są przede wszystkim do wojska, ale prezentowana jest na nich również oferta dla policji, ratowników i przedstawicieli branży ochrony osób i mienia. Na Balt-Military-Expo pokazywany jest sprzęt służący nie tylko obronności ale przeznaczony dla ratownictwa morskiego i szeroko pojętego zapewnienia bezpieczeństwa. Tegorocznym targom towarzyszyły dwie specjalistyczne ekspozycje – Targi Ratownictwa, Bezpieczeństwa oraz Ochrony Osób i Obiektów „Safety” oraz Bałtycki Salon Gospodarki Morskiej. Zintegrowanie tych trzech ekspozycji miało na celu przedstawienie kompleksowej oferty dla gospodarki, obrony, bezpieczeństwa i ratownictwa na morzu i wybrzeżu.

Wystawcy w głównej mierze swoje oferty kierowali do Marynarki Wojennej RP, wojsk specjalnych, straży granicznej, straży pożarnej i służb poszukiwawczo-ratunkowych. Wśród wystawców był również Radmor. Na naszym stoisku prezentowaliśmy całą gamę sprzętu dla wojska – radiostacje plecakowe, doreczne i osobiste. Uzupełnieniem naszej ekspozycji były urządzenia oferowane wszystkim służbom

mundurowym - Straży Granicznej, Policji czy Straży Pożarnej. Były to różne wersje radiotelefonów oraz cyfrowa łączność radiowa standardu TETRA. Ten bardzo elastyczny system umożliwia budowanie jedno lub wielostrefowych sieci. Zainteresowaniem zwiedzających cieszyły się niezawodne, proste w obsłudze terminale do systemu TETRA – doreczne i przewoźne. Pod względem parametrów technicznych oraz wytrzymałości spełniają oczekiwania najbardziej wymagających klientów. Największe jednak zainteresowanie wzbudzało nasze „najmłodsze dziecko” – zestaw motocyklowy ZRK 3403. Po raz pierwszy pokazywaliśmy ten zestaw na zeszłorocznych targach policyjnych „Europoltech”, ale wtedy można było obejrzeć tylko poszczególne elementy składowe tego systemu. Tym razem prezentacja była kompletna – zainteresowani mogli zobaczyć jak urządzenia łączności zainstalowane są na motocyklu i naocznie przekonać się jak praktyczne jest to rozwiązanie.

Prezentowanie oferty na targach to doskonała okazja do pochwalenia się nowymi rozwiązaniami i poznania potrzeb użytkowników. Nie mogło nas zatem zabraknąć na Balt-Military-Expo - targach organizowanych na naszym terenie.

Małgorzata Zeman



Ekspozycja Radmoru na gdańskich targach Balt-Military-Expo



Na targach w Kuwejcie

Pustynne wojsko

Wystawa Protex (The 2nd International Defense, Anti-Terrorism and Police Equipments Exhibition) odbyła się w Kuwejcie w marcu bieżącego roku. Targi były nieduże i zorganizowane zaraz po narodowym święcie Kuwejtu. Mimo to przedstawiciele kuwejckiego MON-u tłumnie przybyli na wystawę.

Radmor ze swoją ofertą gościł u naszego partnera handlowego, firmy Al-Sada General Trading & Contracting Est. reprezentowanej przez pana Jasema Al Zayeda. Firma ta, poza oferowaniem wyrobów Radmora w Kuwejcie, jest też dystrybutorem broni amerykańskiej firmy Smith & Wesson. Dzięki pokazywanym na stoisku tego typu „zabawkom” przyciągaliśmy bardzo wielu zainteresowanych i mogliśmy pokazać jak umieścić bezprzewodowy przycisk nadawania radiostacji 35010 na lufie karabinu. Możliwość jednoczesnego strzelania i komunikacji bez użycia rąk za pomocą naszego radia to jeden z hitów prezentacji. Mogliśmy też w praktyce przedstawić działanie mikrofonu kierunkowego wbudowanego w zestaw nagłowny. Programowe ustawienie jego czułości na odpowiednim poziomie powoduje bowiem, że użytkownik może jednocześnie oddać strzał i prowadzić rozmowę, będąc słyszany przez odbiorcę. Przy czym osoba, z którą się komunikuje nie słyszy wystrzału a łączność pozostaje czysta i wyraźna. W przypadku innego nastawienia czułości mikrofonu odbiorca

słyszy nie tylko komunikat głosowy, ale także wszystkie odgłosy z otoczenia.

W trakcie targów złożyło nam wizytę wielu wojskowych. Byli oni nie tylko zainteresowani naszym sprzętem, ale chcieli też przetestować radiostacje Radmor 35010. Zorganizowaliśmy dla nich specjalne prezentacje z praktyczną prezentacją działania urządzeń. Pierwsza odbyła się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych dla departamentu Sił Specjalnych, odpowiedzialnych za materiały wybuchowe i tłumienie zamieszek, oraz dla Oddziału Ochrony. Druga miała miejsce w Ministerstwie Obrony – w Siłach Specjalnych Marynarki Wojennej. Użytkownicy szybko nauczyli się obsługiwać radio i samodzielnie wypróbowali jego podstawowe funkcje. Szczególnie spodobał im się tryb konferencyjny (pełen duplex), czyli nadawanie i odbiór w tym samym czasie 4 operatorów.

Kuwejckie targi „Protex” były ważnym wydarzeniem w regionie. Świadczy o tym wizyta, w tym i na naszym stoisku, Ministra Obrony Narodowej Kuwejtu i wielu Szejków. Tak nowoczesny kraj potrzebuje nowoczesnych środków łączności radiowej. Nasza radiostacja Radmor 35010, oceniana przez ekspertów jako jedno z najlepszych tego typu rozwiązań na świecie, wzbudziła takie zainteresowanie, że mamy podstawy twierdzić, że już wkrótce będzie w nią wyposażona armia w Kuwejcie.

Marcin Białczak



Kryzys szerokim łukiem ominął Salon Eurosatory 2010

W dniach 14-18 czerwca w Paryżu odbyły się jedne z największych targów przemysłu obronnego – EUROSATORY 2010. Tegoroczna wystawa niezbitnie potwierdziła dynamiczny rozwój i dużą rangę paryskich targów. Jest to jedna z najważniejszych imprez w branży zbrojeniowej, nie tylko w Europie, ale i na świecie.

Mimo trudnej w chwili obecnej sytuacji ekonomicznej oraz ograniczeniu wydatków na obronność, Villepinte Exhibition Centre zgromadziła rekordową liczbę wystawców sięgającą 1330 (przygotowano o 10% większą ilość stoisk niż w roku 2008). Zarówno liczba odwiedzających i decydentów ze sfery wojskowej i cywilnej znacznie wzrosła, co zostało odnotowane przez 643 dziennikarzy z całego świata, którzy wzięli udział w tym wydarzeniu. Dla fachowców z branży wystawa była okazją do zapoznania się z najnowszymi rozwiązaniami technologicznymi promowanymi przez światowych producentów. Wzbogacono ją o prezentacje premierowych wyrobów poszczególnych firm oraz ciekawe konferencje. Dzięki temu targi można uznać za doskonałe forum wymiany myśli i informacji na temat szans i perspektyw światowego przemysłu obronnego.

Ranga targów oraz ograniczenie krajowych wydatków na obronność skłoniły rekordową liczbę polskich producentów uzbrojenia do zaprezentowania swoich wyrobów i poszukiwania nowych klientów na międzynarodowych rynkach. Oprócz atrakcyjnego i zwracającego uwagę stoiska Radmoru, dużej liczby odwiedzających doczekało się również wspólne stoisko czterech polskich firm – AMZ Kutno, Jakusz, WB Electronics i WZM oraz duża powierzchnia wystawiennicza zajmowana przez grupę Bumar. Poza wymienionymi firmami swoje wyroby prezentowały m.in. Huta Stalowa Wola S.A., Miranda sp. z o.o., Pojazdy Specjalistyczne Zbigniew Szcześniak.

Targi we Francji to okazja zarówno do spotkań na najwyższym szczeblu, jak i prowadzenia rozmów biznesowych. Pierwszego dnia targów stoisko Radmoru odwiedził minister Marcin Idzik, podsekretarz stanu w MON, oraz attache wojskowy Waldemar Kozicki. Kolejne dni obfitowały w liczne spotkania handlowe, które zaowocowały nawiązaniem cennych i obiecujących kontaktów.

Wystawa obfitowała w branżowe debiuty, spośród których na uwagę zasłużył najnowocześniejszy czołg izraelskiej produkcji Merkawa Mk 4 oraz pokazana po raz pierwszy mobilna bateria pocisków przedłużonego zasięgu Spike NLOS. Jedną z nowości Eurosatory 2010 był również nowy produkt Przemysłowego Centrum Optyki i szwajcarskiego DEP Imaging, które pokazały prototypy monokulara termonokto-

wizyjnego MTN-1. Natomiast zakłady z Kutna zaprezentowały opancerzony pojazd patrolowy Tur 2.

Dzięki udziałowi w wystawie mogliśmy dobrze zapoznać się z najnowszymi produktami oferowanymi przez firmy konkurencyjne.

Targi Eurosatory 2010 z pewnością można uznać za miejsce prezentowania trendów i kształtowania nowych tendencji w branży. Na tak ważnej wystawie w najbliższych latach Radmoru nie powinno zabraknąć.

Katarzyna Podejko-Bochenek

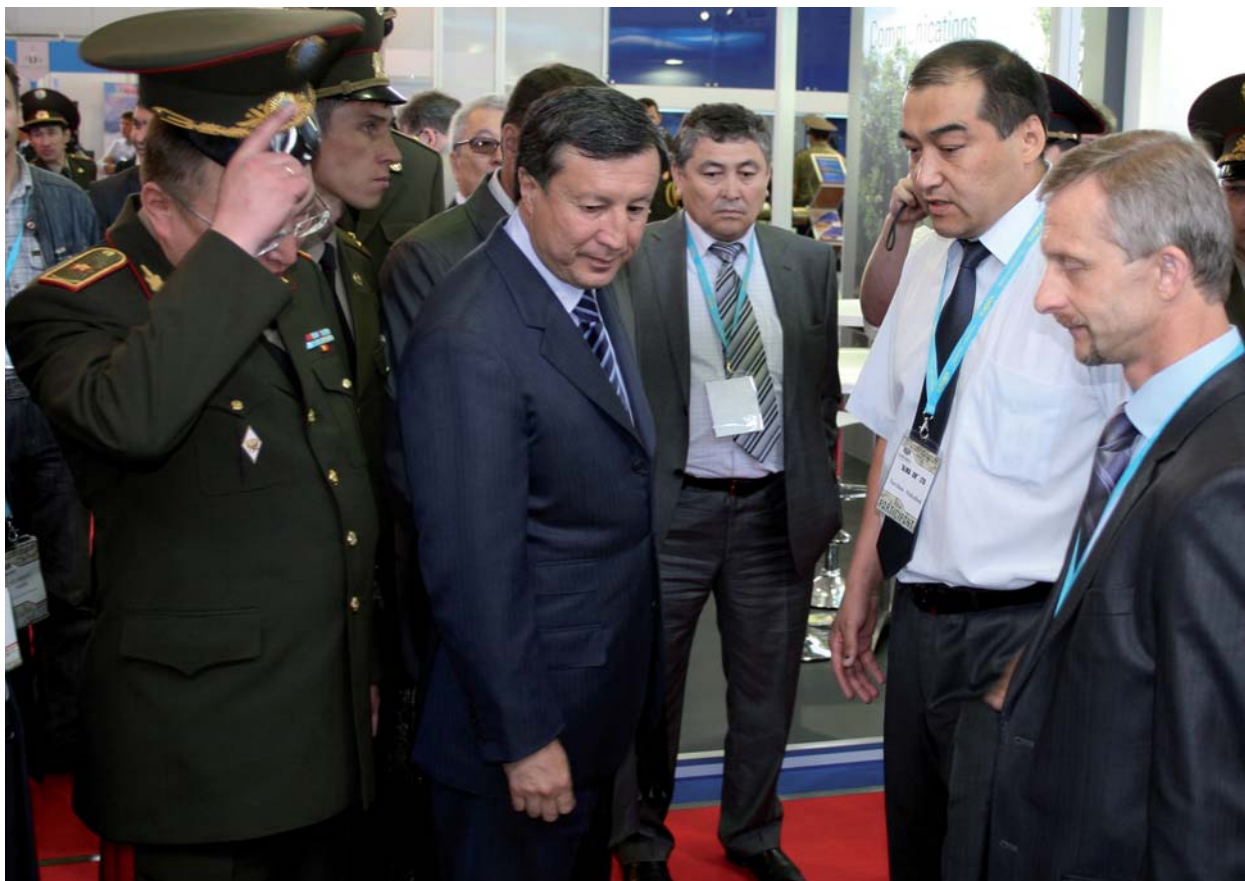


Wystawa „KADEX-2010”

„Zbrojny” Kazachstan

W maju w Astanie, stolicy Kazachstanu, odbyła się I Międzynarodowa Wystawa Uzbrojenia i Techniki Wojennej KADEX 2010 (Международная выставка вооружения и военно-технического имущества). Organizatorem targów było Ministerstwo Obrony Republiki Kazachstanu (Министерство Обороны Республики Казахстан) oraz Republikańskie Przedsiębiorstwo Państwowe „Kazspekспорт” (ПГП «Казспецэкспорт» МО РК). Targi otworzył Prezydent Republiki Kazachstanu – Pan Nursułtan Nazarbajew (Нурсултан Назарбаев, Президент Республики Казахстан). Swoje wyroby prezentowało ponad 200 firm. Oprócz kazachskich przedsiębiorstw byli wystawcy z 20 krajów, m.in. z Polski, Rosji, Włoch, Chin, Niemiec, Holandii, USA, Białorusi, Ukrainy, Grecji, Czech, Słowenii, Słowacji, Korei, Turcji, Hiszpanii, Izraela, Turcji i Francji.

RADMOR prezentował swoją ofertę dla wojska na wspólnym stoisku z partnerem handlowym z Almaty firmą Alma DK (Алма ДК). Dyrektor firmy, pan Nurżan Makulbek (Макулбек Нуржан Толенулы), zajmuje się promocją wyrobów Radmora na kazachskim rynku i zaprosił nas do udziału w tych targach. Oprócz nas na stoisku promowały swoje urządzenia jeszcze dwie firmy – Ecotest i Codan. Pierwsza z nich to ukraiński wytwórca urządzeń do pomiaru promieniowania. Przedstawiciel Ecotestu, z siedzibą we Lwowie, pan Yuriy Storonsky, pięknie mówi po polsku. Drugi ze współwystawców to australijski producent środków łączności radiowej KF. Z polskich firm na targach obecna była również Huta Stalowa Wola. W Astanie promowaliśmy przede wszystkim naszą najmniejszą radiostację osobistą R35010 przeznaczoną dla sił specjalnych. Kazachów najbardziej zainteresowała możliwość transmisji danych z dużą prędkością, retransmisja oraz wykorzystanie integratora umożliwiającego łączność między sieciami złożonymi



Wizyta ministra obrony narodowej Kazachstanu

z naszych radiostacji R35010 i innych urządzeń (innego typu czy nawet innego producenta).

Zazwyczaj podchodzimy sceptycznie do pierwszych edycji targów. Podczas kolejnych odsłon wiemy już jaka jest ranga imprezy, ilu była na niej odwiedzających i mamy informacje o tym, czy warto brać udział w danej wystawie czy też nie. W przypadku Kadex-u sytuacja była inna. Targi od razu zostały uznane za ważne wydarzenie w regionie. Skupiły uwagę nie tylko centralnej Azji – na targach byli obecni wszyscy główni gracze z naszej branży. Impreza ma szansę stać się jednym z najważniejszych wydarzeń handlowych w dziedzinie techniki obronnej w całej Azji. Ilość odwiedzających nasze stoisko również przerosła nasze oczekiwania. Najważniejsze jednak było zainteresowanie gości naszym sprzętem. Na targach podpisaliśmy z Ministerstwem Obrony Kazachstanu list intencyjny, w którym strony wyrażają chęć współpracy.

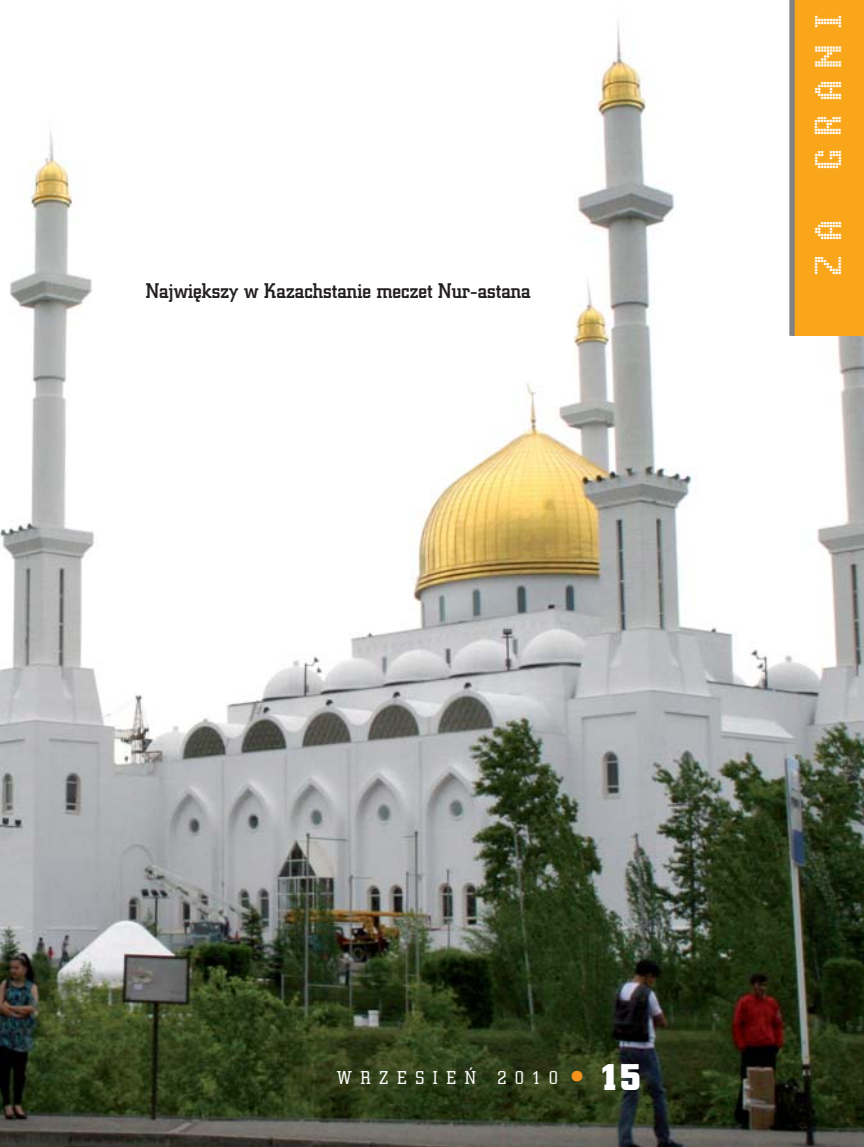
Astana jest stolicą Kazachstanu od 1994 roku, kiedy to przeniesioną ją tutaj z Ałma-Aty (w jęz. kazachskim słowo „Astana” znaczy „stolica”). Miasto leży nad rzeką Iszym w północnej części kraju, na Pogórzu Kazachskim, na północny zachód od Karagandy. W swojej historii nosiło różne nazwy – Akmołińsk, Celinograd, a ostatnio Akmoła (do 1998 r.). Obecnie jest to jedno z najprężniej rozwijających się miast całego regionu. To właśnie Astana ma być w przyszłości centrum biznesowym i finansowym kraju – sercem, które obecnie cały czas bije jeszcze w Ałma-Acie, dawnej stolicy. W 2007 roku stolicę zamieszkiwało 600 tys. osób, ale liczba mieszkańców szybko rośnie. Osiedlają się tu ludzie z całego kraju, także z dawnej stolicy. Nowoczesne wieżowce, stylem przypominające zabudowę w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, sąsiadują z okazałym meczetem Nur-astana. Jest to największy meczet w Kazachstanie i w całej Azji Centralnej – może pomieścić około 5000 wiernych. Wybudowano go w 2005 roku jako dar sułtana Kataru dla prezydenta Nazarbajewa. Kazachstan na pierwszy rzut oka jest państwem muzułmańskim (ponad połowa ludności to wyznawcy Islamu), ale w Astanie jest też kościół katolicki, który w 2001 r. odwiedził papież Jan Paweł II, cerkiew, a nawet największa w Azji Centralnej synagoga.

Nasza wizyta w Kazachstanie okazała się potrzebna i owocna. Mamy nadzieję, że zainteresowanie produktami Radmora szybko przełoży się na pierwsze zamówienia. Najpierw jednak planowane są testy naszych radiostacji, które odbędą na poligonie w pobliżu Ałma-Aty. Liczymy, że ich wynik będzie pozytywny i otworzy nam drzwi do współpracy.

Marcin Białczak



Na stoisku firmy ALMA DK - naszego partnera z Kazachstanu



Największy w Kazachstanie meczet Nur-astana

ZA GRANICĄ

Biznes według Gdyni

Od wielu lat Urząd Miejski w Gdyni stara się stworzyć dobry klimat dla przedsiębiorczości. Od 2000 roku wdrażany jest kompleksowy program „Przedsiębiorcza Gdynia”, który m.in. ma na celu wspieranie aktywności gospodarczej oraz przeciwdziałanie bezrobociu poprzez aktywizację lokalnego rynku pracy i pomoc w zakładaniu własnych firm. Ważnym elementem tego programu jest Konkurs „Gdyński Biznesplan”. Pierwsza jego edycja odbyła się w 2003 r.

Z roku na rok konkurs jest coraz popularniejszy. Do udziału w nim zgłaszają się zainteresowani założeniem własnej firmy. Wiele osób ma szansę sprawdzić swoje pomysły biznesowe i zaistnieć nie tylko jako pracownik ale również jako pracodawca. Idea konkursu sprowadza się do umożliwienia założenia własnej firmy przez ludzi,

którzy nie mają żadnych lub niewielkie doświadczenie w działalności gospodarczej. Warunkiem uczestnictwa jest zobowiązanie do prowadzenia przyszłej bądź też przeniesienia obecnej działalności na teren Gminy Gdynia.

W tegorocznej edycji „Gdyńskiego Biznesplanu” udział wzięło niemal 300 osób. Do finału zakwalifikowało się jedynie 12 projektów – najlepszych pod względem merytorycznym i mających największe szanse na realizację. Tradycyjnie najwięcej uczestników zgłosiło się z Gdyni, ale napłynęły też projekty np. z Wielkiej Brytanii.

Zwycięzcą VIII konkursu „Gdyński Biznesplan” został Piotr Robert Gajos, który przygotował biznesplan firmy „Gdyńskie Biuro Konsultingowe”, które będzie zajmować się pomocą w uzyskiwaniu unijnych certyfikatów. Drugie miejsce zajął Piotr Ostromecki, planujący stworzyć sieć kawiarni „Coffeeway”, w których będzie pachnieć kawą



Pan Piotr Ostromecki odbiera nagrodę za II miejsce w konkursie (od lewej stoją: Andrzej Hillar, Dyrektor ds. Finansowo-Ekonomicznych RADMOR S.A.; Wojciech Szczurek, Prezydent Gdyni; Anna Stopka, Wiceprezes Zarządu Prokom Investments S.A. i Wiceprzewodnicząca Jury Konkursu; Piotr Ostromecki)

niezależnie od tego w jakich miejscach będą działać. Pierwsza z nich ma powstać na gdyńskim dworcu. Marta Ptaszyńska z biznesplanem projektu „Zintegrowany System Seksuologicznego Wsparcia dla Miasta Gdynia” została laureatką III miejsca. Porady mają być prowadzone m.in. wśród młodzieży szkolnej.

RADMOR od początku istnienia konkursu pomaga propagować ideę „Gdyńskiego Biznesplanu” i jest jednym ze sponsorów nagród dla laureatów. Robimy to nie tylko jako firma od ponad 60 lat działająca właśnie w Gdyni. RADMOR rozpoczął swoją działalność również jako niewielka kilkuosobowa spółka, czyli tak jak i obecnie swój biznes rozpoczyna wiele osób. Teraz zatrudniamy ponad 400 osób. W dotychczasowych ośmiu edycjach wzięło udział ponad 1600 osób a 18 spośród 21 laureatów (zwycięzców pierwszych trzech miejsc) założyło własne firmy, które prędko działają i dynamicznie rozwijają się. Tegorocznym zwycięzcom życzymy satysfakcji finansowej z pracy i zajęcia wysokiej pozycji w branżach, w których będą się rozwijać. Niech założone firmy przyniosą korzyści ich właścicielom i Gdyni, na terenie której będą działać.

Małgorzata Zeman

Serdeczne podziękowania dla Urzędu Miejskiego w Gdyni za udostępnienie zdjęć z uroczystej Gali. Ich autorem jest pan Paweł Lewinowicz z Referatu Promocji Urzędu Miejskiego Miasta Gdyni.



Laureaci konkursu, zdobywcy trzech pierwszych miejsc w konkursie (od lewej: Piotr Robert Gajos, Marta Ptaszyńska, Piotr Ostromęcki).



Rowerem przez Roztocze

W tym roku nasz radmorski klub rowerowy przez tydzień przemierzał Roztocze – południowo-wschodnie rubieże naszego kraju. Przejechaliśmy około 320 km po oznakowanych szlakach turystycznych lub drogach asfaltowych. Tereny Roztocza, szczególnie w zachodniej części, to pagórki z podatnych na erozję skał osadowych i lessowych. Po każdej większej ulewie w głębocznicach, tamtejszych drogach położonych w niewielkich jarach, powstają trudne do pokonania wyrwy. Zaopatrzeni w regionalne mapy i pełni wiedzy zaczerpniętej z literatury na temat Roztocza, podjęliśmy „rowerową” walkę z tym niełatwym do przejechania rejonem Polski.

Wybierając szlaki kierowaliśmy się chęcią poznania tego terenu pod każdym względem. Interesowały nas nie tylko malownicze krajobrazy ale również obiekty historyczne. Na Szlaku Architektury Drewnianej mieliśmy okazję zobaczyć cerkwie, zapomniane przez ludzi i czas, tak stareńkie, że z obawy przed zawaleniem zamknięto je przed wiernymi. Roztoczańskie kapliczki ustawiane na skrzyżowaniach dróg zachwyciły nas prostotą a dbałość miejscowych ludzi o kulturalne dziedzictwo tych ziem jest godne podziwu. Szlaki usiane są też pamiątkowymi tablicami oraz pomnikami ku czci obrońców tych ziem przed agresorami z różnych epok. Na szlaku „Po bunkrach linii Mołotowa” biegnącym przez lasy od Hrebennego do Horynicza Zdroju, chcieliśmy

zobaczyć sławne radzieckie umocnienia z II Wojny Światowej. Niestety nie udało nam się dotrzeć do nich – szlak jest bardzo zaniedbany i niedostępny ani dla rowerów ani nawet dla pieszych. Odwiedziliśmy jednak inne miejsca m.in. barokowy kościół na wyspie pod wezwaniem św. Nepomucena w Zwierzyńcu. Obejrzeliśmy też unikatową ostoję konika polskiego koło Zwierzyńca. Trzeba też wspomnieć o pomniku najbardziej sławnego w Polsce chrząszcza, który zgodnie za słowami Jana Brzechwy „brzmi w trzcinie”. Ta 2-metrowa figura z lipowego drewna, która stoi nieopodal zabytkowego młyna w Szczebreszynie powstała z okazji 650-lecia istnienia miasta. Jest to swoisty symbol Szczebreszyna i jedna z jego atrakcji.

Na szlakach mijaliśmy bijające źródła i nigdy nie wysychające bagienka, gryzły nas komary a rowery grzęzły w grubej warstwie pięknego białego piaseczku o konsystencji mąki. Jeśli już jednak udało nam się wdrapać z rowerami na szczyt wzniesienia to widok zapierał dech piersiach. Było po prostu pięknie...

Podczas naszych wypraw większość czasu spędzamy na siodłkach rowerów objeżdżając drogi i bezdroża, podziwiając piękno natury. Bywają jednak miejsca, które trzeba zwiedzić z przewodnikiem i na piechotę. Tak właśnie było z Zamościem, który nie sposób było ominąć będąc na Roztoczu. Cały dzień spędziliśmy w tym malowniczym hetmańskim grodzie, którego „głową” do tej pory jest potomek rodu Zamoyskich, założycieli miasta. Obejrzeliśmy malownicze uliczki

O NAS



foto. L. Fiedorowicz



Chwila dla fotoreportera ...

z pięknymi kamienicami zbudowanymi przez mieszczan różnych narodowości, którzy osiedlali się w mieście. Wznosili je Ormianie, Żydzi, Grecy, Szkoci i Polacy. Kamienice z podcieniami to najbardziej charakterystyczna cecha architektury Zamościa. Wiele z nich jest przepięknie zdobionych koronkowymi attykami, fryzami i rzezbami. Pod murami fortyfikacji starego miasta posłuchaliśmy o czasach, kiedy Zamość był wielką warownią, fortecą nie do zdobycia. Wielkimi miłośnikami miasta byli m.in. poeta Bolesław Leśmian i profesor architektury Wiktor Zin.

Tereny Roztocza są ubogie w jeziora ale mają masę małych cieków wodnych, źródełek i rzek, nad którymi można wypocząć. Niemal na każdej z nich są małe wodospady zwane szumami – znakomite miejsca do zaczerpnięcia tchu w drodze. Warto zajrzeć do wsi Rebizanty, gdzie malownicze szumy znajdują się na potoku Jeleń oraz

foto. A. Marciniuk



Chwila ochłody w roztoczańskich szumach



foto. J. Blok

W Szczepreszynie chrząszcz brzmi w trzcinie

na rzece Tanew. Wzdłuż rzeki Sopot wiedzie natomiast piękna ścieżka spacerowa przez rezerwat przyrody „Czartowe Pole”. Można tam zobaczyć i szumy, i zwalone drzewa stanowiące swoiste zapory na rzece, wyspę na środku rzeki oraz stare ruiny murów dawnej papierni Zamoyskich.

Roztocze słynie też ze smakowitych i ekologicznych miódów. My mieliśmy okazję poprobować ich w gospodarstwie „Ulik” w Morkrymlipiu. Oprócz pasieki i sklepiku z miodami wszelkich smaków jest tam również niewielkie muzeum z dawnymi przedmiotami użytkowymi. Wszystkiego można tam dotknąć i dowiedzieć się do czego kiedyś służyło.

Miło spędziliśmy czas na Roztoczu w miejscowościach Susiec i Lipowiec. Ludzie są tam życzliwi i bardzo gościnni. Potrawy przygotowywane są z regionalnych produktów i według lokalnych przepisów. Zapraszamy wszystkich na Roztocze, choć niekoniecznie na rowerach.

Lucyna Fiedorowicz

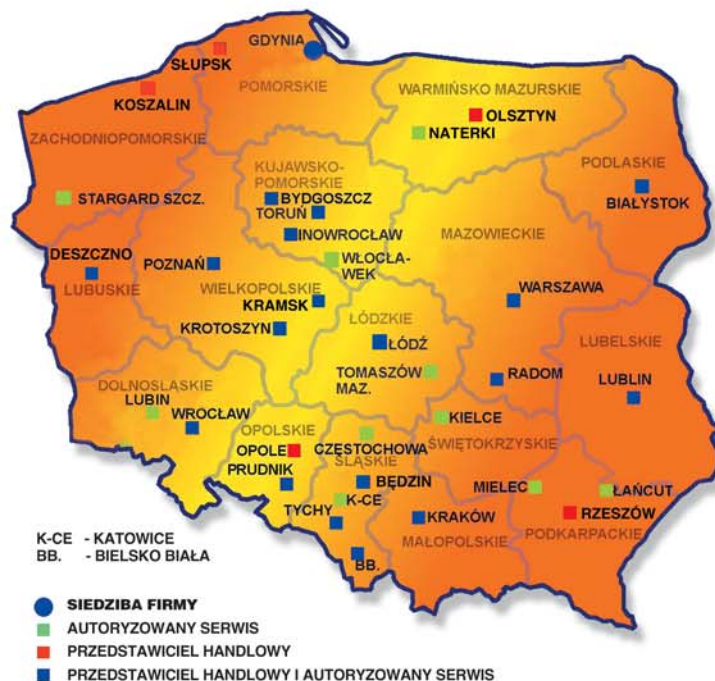
O NAS



foto. L. Fiedorowicz

Na rynku w Zamościu

Przedstawiciele handlowi i autoryzowane serwisy RADMOR S.A.



- | | |
|--|---|
| ■ Będzin, TELM , tel.: (32)261-24-09 | ■ Naterki, NAPRAWA ELEKTR. POJAZDOWEJ , tel.: 503-00-42-12 |
| ■ Białystok, PROLAB , tel.: (85)748-00-45 | ■ Olsztyn, RADKOM SERWIS , tel.: (89)535-13-80 |
| ■ Bielsko Biała, HALO-RADIO-SERWIS , tel.: 603-98-03-47 | ■ Opole, RADPOL , tel.: (77)441-65-69 |
| ■ Bydgoszcz, KWANT , tel.: 509-63-34-42 | ■ Poznań, FOKS , tel.: (61)847-29-80 |
| ■ Częstochowa, SINAD , tel.: 601-43-19-31 | ■ Poznań, RADIO-SERWIS , tel.: (61)820-57-91 |
| ■ Deszczno, ALCOM , tel.: (95)751-32-11 | ■ Poznań, RTF-SERWIS , tel.: (61)820-93-27 |
| ■ Gdynia, RADKOM , tel.: (58)699-66-93 | ■ Poznań, ZAKŁAD ELEKTRONICZNY , tel.: (61)661-53-94 |
| ● Gdynia, SERWIS FABRYCZNY tel.: (58)699-66-40 | ■ Prudnik, TELE AB ELECTRONICS , tel.: 606-80-45-39 |
| ■ Inowrocław, RADIOKOMUNIKACJA SERWIS , tel.: (52)355-45-81 | ■ Radom, A-Z STUDIO , tel.: (48)344-12-38 |
| ■ Kielce, MZK , tel.: (41)345-24-21 w.295 | ■ Rzeszów, ELDRO , tel.: (17)854-07-59 |
| ■ Koszalin, ERTEL , tel.: (94)341-65-96 | ■ Słupsk, BRYGADIER , tel.: (59)844-47-34 |
| ■ Kraków, ERDEX , tel.: (12)636-97-90 | ■ Stargard Szczeciński, KUBA TRONIC , tel.: (91)578-47-60 |
| ■ Kraków, ZUEiK , tel.: (12)266-39-39 | ■ Tomaszów Maz., PANEL , tel.: (44)724-66-56 |
| ■ Kramsk, POLRADKOM , tel.: (63)246-72-22 | ■ Toruń, JANMAR , tel.: (56)621-94-49 |
| ■ Krotoszyn, RADIO-SERWIS , tel.: (62)725-36-13 | ■ Tychy, MONRAD , tel.: (32)326-43-57 |
| ■ Lubin, INOVA , tel.: (76)846-21-46 | ■ Warszawa, DALES , tel.: (22)643-96-81 |
| ■ Lublin, COM RADIO , tel.: (81)743-83-83 | ■ Warszawa, KWANTOR SYSTEM , tel.: (22)424-09-66 |
| ■ Lublin, RADTEL , tel.: (81)743-40-50 | ■ Warszawa, PERFECT , tel.: (22)629-74-19 |
| ■ Łańcut, NAPRAWA RADIOTELEFONÓW , tel.: (17)225-43-72 | ■ Włocławek, RADIOKOMUNIKACJA , tel.: (54)413-32-32 |
| ■ Łódź, JAL , tel.: (42)676-29-22 | ■ Wrocław, MEGAHERC , tel.: (71)368-05-25 |
| ■ Mielec, ZEN , tel.: 506-470-350 | ■ Wrocław, N.S.E. , tel.: 601-72-20-79 |



RADMOR S.A.

ul. Hutnicza 3, 81-212 Gdynia

tel.: 58/69.96.999 – centrala

fax: 58/69.96.992 – kancelaria

Bezpłatne wydawnictwo

„INFO-RADMOR”

ukazuje się 2 razy do roku.

Redakcja Info-Radmor:

tel.: 58/69.96.651 - Małgorzata Zeman

fax: 58/69.96.992

e-mail: tangi@radmor.com.pl